

Sygn. akt III Ko 135/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2014r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w III Wydziale Karnym w składzie :

Przewodniczący SSO Karin Kot

Sędziowie SO Andrzej Żuk

SO Robert Bednarczyk

Protokolant Ewa Król

w obecności Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze - Macieja Prabuckiego

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2014r. i 17 listopada 2014r.

sprawy z wniosku

A. W. ur. (...)

w Z. syna H. i M. z domu W.

o zadośćuczynienie za niesłuszne zatrzymanie

I. wniosek oddala,

II. stwierdza, że koszty sądowe ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. W. w 2006r. miał 39 lat. W okresie poprzedzającym zatrzymanie pełnił służbę w Izbie Celnej we W. i zajmował stanowisko starszego kontrolera celnego. A. W. posiadał stopień służbowy młodszego dyspozytora celnego.

(dowód: zeznania A. W. k. 63-65).

A. W. został zatrzymany przez funkcjonariuszy (...) we W. w dniu 23 października 2006r., a następnie przedstawiono mu zarzut z art. 228 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. W dniu 24 października 2006r. A. W. upoważnił do prowadzenia sprawy adw. A. K.. W tym samym dniu został on przesłuchany, zaś w dniu 25 października 2006r. Prokurator Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze zastosował wobec A. W. środki zapobiegawcze w postaci dozoru Policji, poręczenia majątkowego w kwocie 4.000 złotych oraz zakazu opuszczania kraju z jednoczesnym zatrzymaniem paszportu. Następnie w dniu 25 października 2006r., po wpłaceniu poręczenia majątkowego, A. W. został zwolniony.

(dowód: protokół zatrzymania A. W. k. 614 akt sprawy

o sygn. II K 1265/11,

postanowienie o przedstawieniu zarzutów k. 624-625 akt sprawy

o sygn. II K 1265/11,

upoważnienie do obrony k. 626 akt sprawy o sygn. II K 1265/11,

protokół przesłuchania podejrzanego A. W.

k. 628-633 akt sprawy o sygn. II K 1265/11,

postanowienie Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej

Górze o oddaniu pod dozór Policji, o zastosowaniu poręczenia

majątkowego, o zastosowaniu zakazu opuszczania kraju k. 634-636

akt sprawy o sygn. II K 1265/11,

dowód wpłaty kwoty poręczenia k. 637a akt sprawy o sygn.

II K 1265/11).

Wyrokiem z dnia 5 lipca 2013r. Sąd Rejonowy w Zgorzelcu w sprawie o sygn. akt II K 1265/11 uniewinnił A. W. od popełnienia zarzucanego mu czynu. Orzeczenie uprawomocniło się dnia 23 sierpnia 2013r.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Zgorzelcu wydany w sprawie o sygn. akt

II K 1265/11 k. 3680-3684 akt sprawy o sygn. II K 1265/11

zarządzenie wykonania wyroku dotyczące A. W.

k. 3755 akt sprawy o sygn. II K 1265/11).

W dniu 25 sierpnia 2014r. do Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze wpłynął, sporządzony przez pełnomocnika A. W. w dniu 19 sierpnia 2014r. i nadany w dniu 20 sierpnia 2014r., wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie, w którym zgłosił on żądanie zasądzenia kwoty 30.000 złotych, tytułem odszkodowania za szkodę wywołaną niewątpliwie niesłusznym zatrzymaniem. W uzasadnieniu wniosku pełnomocnik A. W. podniósł, iż w związku z zatrzymaniem wnioskodawca poniósł szereg negatywnych następstw skutkujących powstaniem po jego stronie krzywdy wskazując, że żądana kwota 30.000 złotych tytułem zadośćuczynienia odpowiada tym negatywnym następstwom. Podczas rozprawy w dniu 24 października 2014r. pełnomocnik wnioskodawcy oświadczył, iż w imieniu A. W. domaga się wyłącznie zadośćuczynienia w kwocie 30.000 złotych.

Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku w dniu 17 listopada 2014r. prokurator podtrzymał podniesiony w piśmie z dnia 27 października 2014r. zarzut przedawnienia roszczenia złożonego przez pełnomocnika A. W.. (vide protokół rozprawy z dnia 17 listopada 2014 r. k. 76-77).

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek o zasądzenie zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie nie może zostać uwzględniony z uwagi na zasadnie podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia.

Przepis art. 552 § 4 k.p.k. statuuje prawo do odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania, jednak w art. 555 k.p.k. został ograniczony czas, w jakim można skutecznie dochodzić tych roszczeń. Przepis ten stanowi, iż przedawniają się one po upływie roku od daty uprawomocnienia się orzeczenia dającego podstawę do odszkodowania

i zadośćuczynienia, w wypadku tymczasowego aresztowania - od daty uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, w razie zaś zatrzymania - od daty zwolnienia.

Z lektury akt sprawy Sądu Rejonowego w Zgorzelsku o sygn. II K 1265/11 wynika, iż A. W. został zatrzymany w dniu 23 października 2006r. w związku z zarzutem popełnienia czynu z art. 228 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k., po czym został on zwolniony w dniu 25 października 2006r. i nie był ponownie zatrzymywany ani też nie stosowano względem niego izolacyjnego środka zapobiegawczego. W tym stanie rzeczy roszczenie A. W. o zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie uległo przedawnieniu w dniu 26 października 2007r. Wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie został nadany w Urzędzie Pocztowym we W. w dniu 20 sierpnia 2014r., a więc 6 lat, 9 miesięcy i 25 dni od daty zwolnienia. Oznacza to, że wnioskodawca uchybił terminowi niemalże o siedem lat.

Roczny termin przedawnienia przewidziany w wymienionym przepisie jest terminem cywilnoprawnym, zaś jego przekroczenie może być usprawiedliwione jedynie poważnymi przeszkodami, jak np. długotrwałą, obłożną chorobą, pobytem za granicą, czy uzyskaniem informacji o powstaniu prawa do odszkodowania już po tym terminie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1997 r., I KZP 38/96) lub wyjątkowymi okolicznościami (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2000 r., WA 7/00, OSNKW 2000 r., z. 7-8, poz. 73).

Uchybienie terminowi nie może być więc usprawiedliwione zaniedbaniem, niestarannością, czy niefrasobliwością wnioskodawcy. Nie wystarcza również samo powołanie się na niewątpliwą niesłuszność aresztu, poczucie sprawiedliwości czy słuszności, gdyż utożsamianie tych pojęć z pojęciem zasad współżycia społecznego, praktycznie wyłączałoby możliwość podniesienia przez prokuratora zarzutu przedawnienia, a co za tym idzie, zawsze nakazywałoby sądom uwzględniać przedawnione roszczenia o odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie. (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 8 listopada 2007 r. w sprawie IV KK 406/07). Ciężar udowodnienia, iż zarzut przedawnienia jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, spoczywa natomiast na wnioskodawcy.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie uwzględnienie podniesionego przez prokuratora zarzutu przedawnienia nie stoi w sprzeczności z tymi zasadami. Wnioskodawca nie wskazał żadnych obiektywnych przeszkód, które uniemożliwiłyby mu wystąpienie z wnioskiem w terminie wskazanym w art. 555 k.p.k. W tym czasie, jak również w całym ustawowym okresie przewidzianym w art. 555 k.p.k. do dochodzenia należnych mu roszczeń, wnioskodawca przebywał na wolności. Był zdrowym mężczyzną, zdolnym do podejmowania wszelkich działań prawnych. Miał przy tym możliwość skontaktowania się z ustanowionym przez siebie w sprawie wykwalifikowanym fachowym podmiotem. Co istotne, lektura wniosku wskazuje, iż A. W. niezasadności zatrzymania nie ocenia z punktu widzenia ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy lecz podjętej przez rzecznika oskarżenia decyzji o braku potrzeby zastosowania względem wnioskodawcy tymczasowego aresztowania „a wręcz nie złożenia wniosku” o zastosowanie względem podejrzanego izolacyjnego środka zapobiegawczego. Wskazuje to jednoznacznie na to, iż wnioskodawca już w dacie zwolnienia był przekonany o niewątpliwiej niesłuszności swojego zatrzymania. Twierdzenia wnioskodawcy, iż niezłożenie wniosku o zasądzenie stosowanej rekompensaty w terminie było następstwem braku wiedzy i wewnętrznego poczucia niemocy (k. 65) Sąd ocenił jako całkowicie nieprzekonujące. A. W., jak wskazano, w sprawie o sygn. akt II K 1265/11 korzystał z pomocy obrońcy, która była jego znajomą. Poza tym, jak zeznał, z racji wykonywanego zawodu miał on „kontakt z przepisami”, który choć ograniczony do kwestii zawodowych nie uniemożliwiał mu poczynienia starań pozwalających na zorientowanie się w procedurach dochodzenia swoich praw. W trakcie rocznego terminu do złożenia wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie A. W. miał możliwość skorzystania ze znajdujących się w bibliotekach księgozbiorów, czy też zapoznania się chociażby w księgarni z treścią kilku przepisów zamieszczonych w kodeksie postępowania karnego czego jednakże nie uczynił przyjmując tym samym postawę bierną. Rezygnacja z dochodzenia należnego mu świadczenia była zatem wynikiem wyłącznie jego decyzji. W tym miejscu należy dodatkowo podkreślić, iż twierdzenie wnioskodawcy, że skorzystanie przez prokuratora z przysługującego mu prawa podniesienia zarzutu przedawnienia jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego wymaga wykazania jakie konkretne zasady współżycia społecznego zostały przez to naruszone oraz udowodnienia faktów uzasadniających ten zarzut. (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 8 listopada 2007 r. w sprawie IV KK 406/07). Upatrywanie naruszenia zasady współżycia społecznego w naruszeniu prawa do wolności na skutek zatrzymania wnioskodawcy nie przekonuje

albowiem w każdym przypadku nakazywałyoby uwzględnić przedawnione roszczenie. W realiach niniejszej sprawy należało mieć także na względzie okoliczność, iż przekroczenie terminu do złożenia wniosku wynosi niemalże siedem lat, które to uchybienie przewidzianemu przez ustawodawcę terminowi należało ocenić jako znaczne i trudno znaleźć uzasadnienie dla takiego postępowania wnioskodawcy, po którego stronie nie mały miejsca żadne przeszkody, które uniemożliwiałyby lub znacznie utrudniały złożenie wniosku. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, iż dochodzenie przez wnioskodawcę roszczenia z przekroczeniem terminu przedawnienia było następstwem braku dostatecznej staranności w realizacji własnych praw.

Skoro zatem prokurator podniósł skutecznie zarzut przedawnienia roszczenia, który nie został obalony jako sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, niezależnie od merytorycznej oceny zasadności, bądź nie, zatrzymania, należało roszczenie A. W. w całości oddalić.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania znalazło oparcie w treści przepisu art. 554 § 2 k.p.k.